

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy”.

Rok IV. Nowemiasto, dnia 24 października 1931. Nr. 42

## Na uroczystość Chrystusa Króla.

### EWANGELJA,

napisana u św. Jana, w rodz. XXVIII. w. 33—37.

Wszedł tego zasia Piłat do ratusza i wezwał Jezusa i rzekł mu: Tyś jest król żydowski? Odpowiedział Jezus: Sam od siebie to mówisz, czylić insi powiedzieli o mnie? Odpowiedział Piłat: Azazem ja jest żyd? Naród twój i najwyżsi kapłani podali mi cię; cóżes uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata; gdyby królestwo moje z tego świata było, wzdyby się bili siudzy moi, żebym nie był wydan żydom: lecz teraz królestwo moje nie jest stąd. Rzekł mu tedy Piłat: Toś ty jest król? Odpowiedział Jezus: Ty mówisz, zem ja jest królem. Jam się na to narodził i na tom przyszedł na świat, abym świadectwo dał prawdzie; wszelki, który jest z prawdy, słucha głosu mego.

## Chrystus Pan jest Królem.

Pan Jezus, stawiony przed Piłatem, słowami, nie pozostawiającemi najmniejszej wątpliwości, zaświadczył, że jest królem. Na słowa bowiem Piłata. „Tyś jest królem, odpowiedział: Tyś powiedział, Jam jest”. Określił jednak zarazem, jakiego rodzaju to Jego królestwo, a mianowicie, że ono nie jest z tego świata. Chciał przez to P Jezus uspokoić tych, którzy mogliby się z jego władzy królewskiej obawiać jakiegoś uszczerbku dla swego doczesnego panowania. Dziedzina panowania Chrystusa Pana bowiem leży zgoła gdzieindziej. Charakter jego królowania zupełnie odmienny jest od tegoż wszystkich doczesnych władców i panujących. Ich władza sięga bowiem tylko jedynie w dziedzinę doczesną — w dziedzinę fizyczną. Jego władza nie ma żadnych ograniczeń Jemu podlegają w równej mierze dziedziny materialne — jako i duchowe, sprawy doczesne, jako i wieczne. On panem życia i śmierci — On królem nieba i ziemi. Jego władza sięga od wieków i na wieki. Jest ona nieograniczona ani co do czasu ani co do przestrzeni ani co do

sposobu. Nic i nikt jej się oprzeć nie jest w stanie, mimo braku wszelakiego nacisku lub przymusu z Jego strony. P. Jezus, przepowiadając o Swem rozpięciu na krzyżu i o Swej śmierci na nim, oświadczył „gdy będę podwyższon, wszystkich pociągnę ku sobie”. Miłością Swą, dobrocią Swą, nieprzebranem Swem miłosierdziem jedynie pociągnąć pragnie wszystkich ku Sobie i pociąga. Nie zmusza, nie zniewala, ale woła tylko pełnemi słodczy słowy: „O wy wszyscy, którzy obciążeni jesteście i pracujecie, przyjdźcie do mnie, a Ja was ochłodzę”. Nie zmusza, nie zniewala nikogo, by uznał Jego panowanie nad sobą, ale pragnie przekonać wszystkich, że ich własne dobro, ich szczęście najwyższe wymaga poddania siebie pod Jego słodkie jarzmo panowania. Nie w innym też celu, ale jedynie w myśl tej intencji Boskiego Mistrza i Króla uszczęśliwienia całego świata i wszystkich ludzi z osobna Jego słodkiem i błogostawionem panowaniem kościoł kat. kilka lat temu ustanowił to święto Chrystusa Króla dla całego świata, aby niem i uprzytomnił wszystkim, że Chrystus Pan jest naprawdę królem i panem całego świata i wszystkich ludzi oraz by pouczył, że każdego najwyższe dobro i szczęście wymaga bezwzględnego uznania Jego nieograniczonego panowania nad sobą i nieograniczonego poddania się temuż. Jeżeli w pacierzu codziennie odmawiamy w modlitwie Pańskiej te słowa: „przyjdź Królestwo Twoje”, to nic innego one nie wyrażają, jak tylko to jedno, by wszyscy uznawali Królestwo Chrystusowe nad sobą. Spełniając tę najświętszą myśl Boskiego Króla i kościoła kat. odnowmy dziś naszą niezłomną wolę służenia i sami ciałem i duszą Boskiemu Królowi oraz pomagania Mu w tem, by ta Jego władza zataczała coraz szersze kręgi nad światem, aby jak najrychlej ziściło się Królestwo Boże na całej kuli ziemskiej.

### Odślonięcie olbrzymiego posagu Zbawiciela w Rio de Janeiro.

W dniu 12 października, w rocznicę odkrycia Ameryki, kardynał brazylijski, Don Sebastiano Leme da Silveira Cintra, dokonał uroczystego poświęcenia gigantycznego posagu Zbawiciela, który wzniesiony został na wzgórzu Corcovado i dominuje nad zatoką oraz miastem Rio de Janeiro.

W uroczystości wzięło udział 50 biskupów brazylijskich i około sto tysięcy wiernych. Ojciec św. przesłał kardynałowi arcybiskupowi Rio de Janeiro odręczny list, w którym mianował go swym legatem na tę uroczystość, a na oficjalną prośbę rządu Brazylii zwrócił się do narodu brazylijskiego z krótkim przemówieniem za pośrednictwem radiostacji watykańskiej.

Odślony posąg Zbawiciela jest dziełem polskiego artysty-rzeźbiarza, Pawła Lewandowskiego. Sama postać Chrystusa ma 35 metrów wysokości i jest ustawiona na kapliczce trzymetrowej wysokości, która zastępuje cokół. Kapliczka ma kształt czworoboku, a na fasadzie jej widnieje prosty napis: „Christus vincit, regnat, imperat”.

W dniu uroczystości senator Marconi w biurze swoim w Rzymie naciśnięciem przycisku elektrycznego, połączonego ze stacją radiową, uruchomił reflektory, oświetlające gigantyczny ten posąg Zbawiciela. Eksperyment udał się doskonale.

### Święte kolegium bez większości włoskiej.

W związku z najbliższym konsystorzem papieskim, oczekiwanym w pierwszej połowie grudnia rb., nastąpi niewątpliwie nominacja nowych kardynałów.

Kolegium kardynałów jest bowiem obecnie niezwykle zdekompletowane, albowiem zamiast normalnej liczby 70 kardynałów liczy teraz zaledwie 55.

Zachodzi przytem rzadki ten fakt, że wbrew odwiecznej praktyce kardynałowie — Włosi nie stanowią większości, jestich bowiem tylko 26 na 29 kardynałów innych narodowości. W szczególności zaś w skład „świętego kolegium” wchodzi w tej chwili 6 Francuzów, 4 Niemców, 4 północnych Amerykanów, 5 Hiszpanów, po 2 Polaków i Austriaków. Po jednym przedstawicielu mają: Belgja, Holandja, Portugajja, Anglja, Irlandja, Czechy, Węgry i Ameryka połudn.

### Trzy polskie SS. Szarytki wyjechały z Warszawy do Chin.

Przed kilku dniami wyjechały z Warszawy trzy SS. Szarytki polskie na polską placówkę misyjną w Chinach. Są to siostry: Wiktorja Piasecka, Helena Ginat i Stanisława Wiśniewska. Wyjechały one do Paryża, gdzie połączą się z Szarytkami francuskimi i Chinkami, a 22 bm. wyruszą do Marsylji, skąd drogą morską udadzą się do Szanghaju.

SS. Szarytki polskie udają się do prowincji Hopoh w miejscowości Skun-He-Wu, do misji ks. dra. Wacława Szuniewicza.

### Najmniejsza parafia katolicka na świecie.

W Barotvelandzie, w Mongu, znajduje się najmniejsza na świecie parafia katolicka, liczy ona — 27 osób razem z dziećmi.

Odcieci od świata, zażądali oni wreszcie przystania im przynajmniej na jeden miesiąc w roku księdza. Na wezwanie to przybył pociągiem do Livingston pewien misjonarz polski, następnie aeroplanem udał się do Mongu. Odbywwszy miesiąc pracy w najmniejszej parafii katolickiej świata, odjechał aeroplanem, obiecując powrócić znów za rok.

### Ze statystyki katolicyzmu w Stanach Zjedn. Ameryki Północnej.

Według danych oficjalnych, w r. 1930 w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej było ogółem 20 910 593 katolików, nie licząc katolików, zamieszkałych w Alasce, na wyspach Hawajskich i Filipinach. W ciągu 1930 r. zanotowano 39 528 nawróceń, co w stosunku do roku poprzedniego oznacza przyrost 1.296 nawróceń.

### Statystyka zakonu Jezuitów.

Na początku r. 1930 zakon Jezuitów liczył 37 prowincyj i samodzielne wice-prowincje, obejmujące razem 21678 członków, na co składa się: 9817 kapłanów, 7142 scholastyków i nowicjuszy oraz 4719 braci. — Oznacza to w stosunku do roku poprzedniego przyrost 490 członków. — Z powyższej liczby 1470 ojców, 477 scholastyków i 451 braci pracuje w różnych misjach wśród pogan.

Towarzystwo Jezusowe w krajach pogańskich posiada 2 archidiecezje, 7 diecezji, 15 wikariatów apostołskich, 3 apostołskie prefektury, 1 prelatura nullius i 7 misyj, do czego dochodzi jeszcze niedawno stworzona dla krajowców prelatura w Matto Grosso w Brazylii. Ponadto Jezuici pracują w licznych misjach, powierzonych innym zakonom — W Japonji, w Tokio, Jezuici niemieccy prowadzą uniwersytet katolicki.

### Szlachetna oszczędność.

Drobne na pozór wydatki pochłaniają największą część naszych dochodów i są największymi nieprzyjaciółmi oszczędności. Na tem tle opowiadał pewien kwesztarz:

— Zbieraliśmy składkę na pewien dobroczynny zakład. Kolejną przychodzimy do drzwi starego krawca, który właśnie karcił swoją kucharkę za to, że, zapaliwszy świecę jednym siarczykiem, drugi rzuciła na śmieci. Wysłuchawszy tych napomnień, byliśmy pewni, że stary skąpiec nie da nam szeląga. Kołaczemy atoli do drzwi; otworzył i uprzejmie nas prosił do izby. Była czysta, sprzęty same tylko potrzebne, karafka wody stała na stole; wszystko nam zapowiadało, że stary uprzejmie się przedłoży mu nasz zamiar i rejestr podpisów. Jednakże odważyliśmy się przedłożyć mu nasz zamiar i rejestr podpisów.

Nie marszcząc czoła, przejrzał krawiec papiery i z najspokojniejszą miną, wyjąwszy z kufra worek, odliczył nam 30 złotych. Zdumieni tą nadzwyczajną hojnością, wyznaliśmy mu nasze zdziwienie, tem większe, że słyszeliśmy, jak ganił służącą zapałkę.

„Widzicie, panowie, odpowiedział z uśmiechem, gdybym nie dbał o wartość zapałki, nie miałbym teraz tej rozkoszy, jaką czuję z tego powodu, że mogę się przyczynić do powszechnego dobra

### Matka Boska Różańcowa.

Jak wiadomo, miesiąc październik poświęcony jest Matce Boskiej Różańcowej. Rozmiłowany we czci swej Niebieskiej Królowej naród polski każdy rodzaj nabożeństwa do Niej skwapliwie przyjmował i pilnie je zawsze odprawiał. Nigdzie też może Różaniec, owa korona nabożeństw Marjańskich, tak bujnie nie przyjął się, jak w Polsce. Nabożeństwo to było właściwe nie tylko prostemu ludowi; owszem kwitło ono i w pałacach magnackich i na królewskich dworach. W Krakowie przez cały miesiąc odbywa się w kościele OO. Dominikanów wieczorem nabożeństwo różańcowe. Z okazji odpustu przekupnie po obu stronach ul. Stolarskiej i przed kościołem rozbijają kramy z dewocjonaljami i pamiątkami odpustowymi. Na odpust Matki Boskiej Różańcowej przybywają liczne rzesze pątników z bliższych i dalszych okolic Krakowa.